

Iza Weinhold

**Korespondent
młodzieżowy
Świata Brydża**

rotebo@poczta.onet.pl

swiatbrydza@poczta.onet.pl



Iza Weinhold

Sierpniowa przygoda z brydżem

Sierpień – wakacje w pełni. Trzy tygodnie oddzielały nas od nowych szkolnych zmagani. Bez wątpienia wikszości mlodziemy do tej pory czas szybko zlecial i pewnie dalaby ona wiele, by go zatrzymac. Lecz dopoki wakacje trwaly – mozna bylo jeszcze gdzie wyjechać i fizycznie odpoczac, a ambitni mogli jednoczesnie popracowac umyslowo.

Okolo piecdziesieciuosobowa mlodziemy grupa adeptow brydza skorzystala z tej szansy i dokonala dobrego wyboru, udajac sie do Zajackowa na 4. Brydzowy Ogolnopolski Obóz Mlodziemy zorganizowany przez pana Jana Grygiera pod patronatem Polskiego Związku Brydza Sportowego.

Zajackowo to wieś malowniczo polozona pośród pol i łak Jeziora Poznanskiego, niedaleko Pniew. Jej glowna atrakcja stanowi palac otoczony parkiem krajobrazowym, w którym obecnie mieści sie ośrodek wypoczynkowo-szkoleniowy. Zacisza okolica, czyste i pelne ryb Jezioro Zajackowskie, szumiący nieopodal las, brak pokus do wydawania pieniedzy oraz brak zasięgu niektórych sieci komórkowych skutecznie sprzyjaly odpoczynkowi mlodych obozowiczow.

Uczestnicy zostali zakwaterowani w pokojach gošcinnego pensjonatu agroturystycznego Stara Lodownia, prowadzonego przez panią Annę Winiaszewską. Posilki byly – cóz tu ukrywac – pyszne, a szwedzki stol aż ugnal sie od rarytasow serwowanych przez kuchnie. Na centralnym stole co rusz pojawialy sie rózne smakolki własnego wyrobu, których próbowanie zajmowalo nam sporo czasu.

Obok pensjonatu znajdowalo sie boisko do siatkowki oraz jezioro, w którym chlodziliśmy sie w upalne dni. Oprócz brydza duzym zainteresowaniem cieszyly sie rowniez inne sporty. Stol do ping-ponga i boisko do piłki siatkowej oblegane bylo non stop we wszystkich wolnych chwilach. Rozgrywano na nich turnieje i mecze. Najlepszy w tenisie stolowym byl Aleksander Czwalkiel, a rywalizację w siatkowce plazowej wygrala dzuzyna FC The Bills, w skladzie: Piotr Šmieliński, Piotr Tuczynski, Karol Król.

Przez caly pobyt towarzyszyła nam piekna pogoda, lecz interesujace zajecia przy zielonych stolikach zatrzymwaly nas skutecznie.

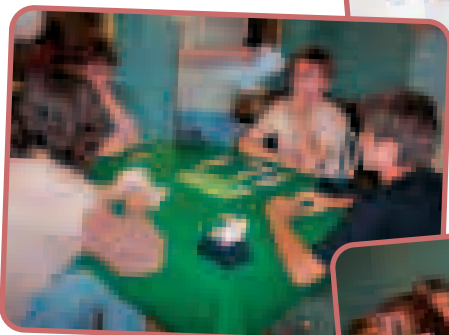
Ponad szešcdziesiat procent uczestnikow pochodziło z Wielkopolski, a pozostali reprezentowali inne rejony kraju – Zieloną Góre, Sopot, Warszawe, Pruszkow, Skwierzynę, Bytom. Najwiksza grupę z Dąbrówki w Poznaniu przywiódł ze sobą pan Jan Sibilski, a takze z Szamotuł – pan Jan Grygier.

Niektórzy znali sie juz w wcześniejszych turniejowych spotkaniach w Polsce.

Zaraz po przyjeździe, na dzień dobry, panowie Krysztofczyk i Kielczewski zrobili nam tešcik majacy na celu przydzielenie przybyłych do grup (czerwonej, niebieskiej i zielonej). Opiekunami grup byli: pan Jan Sibilski z Poznania, pani Lidia Wilczak ze Skwierzyny oraz pan Olgierd Rodziwicz-Bielewicz z Poznania.

Dwunastego sierpnia wszystko ruszyło pelną parą wedlug grafiku (tylko jeden punkt nie pasowal obozowiczom, wiec byl nagminnie łamany – cisza nocna).

Juz od poczatku pobytu wieczorową porą rozgrywano turnieje. Ostatecznie odbyly sie 4 turnieje na maksy, a oprócz tego na impy, teamy i miksty oraz indywidual. cd. na str. 27





Marty Bergen

Sekrety Marty'ego Bergena

Skacz!

Po otwarciu IBA i transferowej odpowiedzi partnera czterokartowy fit należy zwykle zgłaszać z przeskokiem.

Samo przyjęcie transferu nie mówi jeszcze o prawdziwym poparciu. Jest to automatyczna licytacja, na którą można mieć zaledwie dubletona. Z czterokartowym uzupełnieniem należy zrobić coś radykalnego, a skok w obliczu możliwego zera u partnera z pewnością do takich akcji się zalicza.

Skok w tej sekwencji nie wymaga 17 PC, tylko raczej ładnej ręki, dobrze nadającej się do gry w kolor partnera.

♠ K D 10 6	N W S E	♠ W 8 7 4 3
♥ A 8 6		♥ 7 3
♦ 6 2		♦ A 8 7 5 3
♣ A D 9 2		♣ 5

W	E
1 BA	2 ♥ ¹
3 ♠	4 ♠

¹ transfer

W ma tylko 15 PC, ale przy grze w pik jego rękę trudno byłoby określić jako minimalną. Początkowo **E** nie myślał o dogranej, ale po wskazaniu przez otwierającego wielkiego fitu prawidłowo przewartościował swą kartę i, doceniwszy ♦A i układ 5-5, dołożył końcówkę.

Staranna rozgrywka zwierzyła dzieło. Gdy tylko **W** uświadomił sobie, że nie ma potrzeby ściągnięcia atutów, jego zadanie stało się dziecinną igraszką.

Nie skacz!

Gdy partner odpowiada transferem na otwarcie IBA, a my mamy czterokartowe uzupełnienie, nie należy skakać z brzydkimi 17 PC.

W	E
1 BA	2 ♥ ¹
2 ♠	pas

♠ K 6 5 2	N W S E	♠ W 8 7 4 3
♥ K D W 4		♥ 7 3
♦ D 2		♦ A 8 7 5 3
♣ K D W		♣ 5

¹ transfer

Pomimo czterech pików i 17 PC **W** nie powinien skakać na 3♠. O negatywnym przewartościowaniu jego ręki decydują:

- brak asów;
- wątpliwe wartości karowe;
- zaledwie 2,5 szybkiej lewy, ledwo co wystarczające na otwarcie IBA.

Jeśli dopisze im szczęście, **WE** będą mieli tylko cztery przegrywane, ale statystycz-

nie 3♠ skazane jest na porażkę. Co gorsza, po skaczącym przyjęciu transferu **E** pograży się jeszcze, podnosząc do końcówki.

Sprawa honoru

Kolor zawierający cztery honory wolno licytować tak, jak gdyby był o kartę dłuższy.

W	N	E	S
—	—	1 ♣	?

♠ AKDW ♥ 75 ♦ K742 ♣ 943

1♠. Powiem więcej: ten kolor tak mi się podoba, że otworzyłbym 1♠ na dowolnej ręce.

W	N	E	S
—	—	—	1 ♥
pas	1 BA	pas	?

♠ AD43 ♥ KDW108 ♦ 843 ♣ 2

Radzę powtórzyć 2♥, nawet jeśli gracie forsującą odpowiedzią IBA. Możliwość powtórzenia tak znakomitego koloru winiście przyjąć z niekłamana radością.

W	N	E	S
—	—	1 ♠	ltr.
pas	2 ♦	pas	?

♠ 63 ♥ AKW10 ♦ AD4 ♣ KW53

2♥, obiecujące co najmniej 17 PC. Wprowadzie mamy tylko cztery kiery, ale obecność czterech honorów pozwala traktować ten kolor jak pięciokartowy.

Zapomniany honor

Dziesiątka to także honor. Traktujcie ją z szacunkiem.

Dziesiątka nabiera szczególnej wartości, gdy towarzyszy innemu honorowi. Mając dwa takie układy w kolorach co najmniej trzykartowych, można powiększyć wartość ręki o jeden punkt. Dwie dziesiątki mogą się okazać nawet cenniejsze od waleta, bo wzmacniają dwa kolory. Co otwieracie z poniższymi rękami?

♠ AW108 ♥ 85 ♦ AD109 ♣ 752

1♦. Spójrzcie tylko na te dwa soczyste kolory! To więcej niż zwykle 11 PC w składzie zrównoważonym.

♠ 43 ♥ AW10754 ♦ A1065 ♣ 8

1♥, a nie 2♥. Otwarcie blokiem z tak ładną ręką grozi zaprzepaszczeniem końcówki.

♠ A73 ♥ KD104 ♦ 104 ♣ KD107

IBA. Zakwalifikowanie tej karty jako 15-punktowa jest zgodne z prawem i zdrowym rozsądkiem.

Poznaj swego partnera!

Jakkolwiek bezbłędne opanowanie wszystkich ustaleń licytacyjnych ma kapitalne znaczenie, niemniej ważne jest rozumienie stylu gry partnera.

Aby podjąć celną decyzję licytacyjną, trzeba wiedzieć, czego należy się spodziewać po partnerze. Warto pamiętać, że nie ma konieczności, aby obaj partnerzy reprezentowali ten sam styl. Ba, jest to wręcz niemożliwe.

W każdej z poniższych sytuacji powinniście wiedzieć, co, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zrobi człowiek z naprzeciwnika. Czy partner, stojąc przed graniczną decyzją:

- otwiera podlimitowo? (Jeśli trzyma się reguły 20, odpowiedź brzmi: tak)
- blokuje agresywnie?
- wchodzi agresywnie?
- daje słabą kontrę wywoławczą?
- znacząco zmienia styl, będąc po partii?

Na marginesie, konsekwencja ma tu pierwszorzędne znaczenie – „bądźcie wierni samym sobie”. Czy jesteście solidni jak bank szwajcarski, czy frywolni jak podlotek – nie wypadajcie z roli. Wasz partner nie poradzi sobie z kameleonem.

Święte prawo

Licytowanie do wysokości równej liczbie atutów naszej strony jest **zawsze** bezpieczne. Poucza o tym *prawo lew łącznych*.

Choć słowa „zawsze” lepiej w brydżu unikać, zasada ta jest bardziej wiarygodna, niż ktokolwiek (mnie nie wyłączając) potrafi sobie wyobrazić. Co więcej, działa niezależnie od założeń. Owa fundamentalna prawidłowość ma miliardy zastosowań.

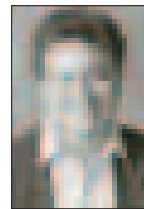
W	N	E	S
1 ♦	1 ♠	2 ♥	?

♠ K7643 ♥ 7 ♦ 85 ♣ 98642

4♠. Pięć pików partnera i pięć naszych daje razem dziesięć – skaczymy więc na wysokość czterech (10 lew). Jeśli nawet na 4♠ (z kontrą) polegniemy, nie ma się czym przejmować – przeciwnikom na pewno wychodzi łatwa końcówka albo szlemik.

W	N	E	S
—	—	pas	1 ♥
2 ♣	2 ♥	3 ♣	?

♠ ADW ♥ 876532 ♦ 74 ♣ A2



3♥. Widywałem już oczywiście silniejsze kolory, ale nie ma to wpływu na arytmetykę: nasze sześć atutów i trzy partnera to w sumie dziewięć. Niekiedy brydż bywa dziecinnie prosty.

Bez ociągania!

Kto wie, niechaj mówi. Jeśli wiecie, jaki powinien być kontrakt, zgłoście go.

W	N	E	S
—	—	—	1♠
pas	2♠	pas	?

♠ D 8 7 4 3 2 ♥ D 3 ♦ ♣ A K D W 8

4♠. Owszem, mamy rewelacyjne trefle, i cóż z tego? Chcemy grać 4♠, kropka.

W	N	E	S
pas	2 BA!	pas	3♦ ²
pas	3♥	pas	?

¹ naturalne. 20–21; ² transfer

♠ 6 ♥ K D W 9 5 ♦ W 9 8 6 3 ♣ 8 2

4♥. Ze względu na znakomite kiery powinniśmy obstawać przy końcówce w kolor starszy.

W	N	E	S
—	pas	1♥	ltr.
2♥	2♠	pas	?

♠ 5 3 ♥ K 6 ♦ A K D W 9 4 ♣ A 10 4

3BA. Po wiście kierowym potrzebny nam tylko ♠A albo ♣K od partnera. Nie-

wygórowane oczekiwania jak na swobodną odzywkę 2♠.

Małe jest piękne

W razie wątpliwości najlepiej wybrać najniższą, najbardziej ekonomiczną odzywkę. Wiercie mi, to działa.

W	N	E	S
pas	1♦	pas	1♥
pas	2♠	pas	?

♠ W 3 ♥ A 9 8 5 4 2 ♦ D 9 ♣ A W 10

Skok partnera forsuje do końcówki, ale my dążymy do wyższych celów. Po 2♠ większość graczy powtórzyłaby rutynowo swój sześciokartowy kolor. 3♥ jest jednak licytacją zarazem nieekonomiczną (pomija 2BA, 3♣ i 3♦) i chybiłą (nasze kiery są zapewne zbyt słabe, by grać 6♥ do dubla partnera).

Zamiast tego należy dać najniższą odzywkę – **2BA**. Ma ona wiele zalet. Upewnia partnera, że kontrolujemy trefle, i pozwala mu na:

- zalicytowanie 3♦ z szóstką kar, byłaby to cudowna wiadomość – 6♦ w zasięgu ręki;
- zgłoszenie 3♥ z fitem trzykartowym, teraz nasz kolor kierowy – a z nim szlemik – nie budzi już zastrzeżeń.

Ekonomiczne zapowiedzi prowadzą do dobrych licytacji, jeszcze lepszych kontraktów i, co najważniejsze, zadowolonych partnerów. ♦

Wytrop szansę! – cd. ze str. 28

Całe rozdanie:

Mecz; obie przed partią, rozdawał S.

♠ 9 7 3			
♥ 6 4			
♦ D W 10 8 5 2			
♣ A D			
♠ A D 2		♠ K 10 8 4	
♥ W 8 7 5 2		♥ 10 9 3	
♦ A 3		♦ 9 6	
♣ 9 6 4		♣ 8 7 5 3	
		♠ W 6 5	
		♥ A K D	
		♦ K 7 4	
		♣ K W 10 2	

4. Pierwsze dwie lewy ujawniły, że rozgrywający ma ♥A K oraz ♠A D. Jeżeli posiadałby on ponadto ♣A, nie sposób byłoby go obłoczyć (poza tym licytowałby wówczas silniej). **Wyjdź zatem ♣K**, żywiąc też graniczącą z pewnością nadzieję, że as tego koloru znajduje się w ręce Twojego partnera. Obejrzyj wszystkie cztery ręce:

Mecz; obie przed partią, rozdawał S.

♠ W 10 9 7			
♥ D 4 2			
♦ A K 8			
♣ D W 10			
♠ K 8 2		♠ 5	
♥ W 10 9 6		♥ 8 7 3	
♦ 7 6 5 3		♦ D W 9 4	
♣ K 4		♣ A 6 5 3 2	
		♠ A D 6 4 3	
		♥ A K 5	
		♦ 10 2	
		♣ 9 8 7	

Weźmiecie przebitkę treflową i obłoczcie końcówkę pikową bez jednej.

Oczywiście, rozgrywający zagralby mniej czytelnie, gdyby wziął pierwszą lewą w ręce ♥K, wszedł na stół ♦K i zaimpasował piki – mógłbyś mieć wówczas wątpliwości, czy partner ma ♣A czy ♥A (powinna je jednak rozwiać kierowa demarka gracza E w pierwszej lewie). ♦

Przygoda z brydżem

Ciąg dalszy ze str. 25

Po pierwszych turniejach od pelotonu zawodników zaczynała się odrywać czteruosobowa grupa osób, która na końcu była już nie do dogonienia i całą resztę wyprzedziła o ponad 50 pdf-ów. Wśród niej do końca ważyły się losy wygranej. A na koniec obozu komendant zrobił nam niespodziankę: 20 sierpnia odbył się teoretyczny sprawdzian testowy, który został doliczony do punktacji ogólnej. Jego wyniki prawie pokrywały się z punktacją długofalową i miejscami turniejowymi. Ostatecznie długofalówkę wygrała Izabela Weinhold z Bytomia. Srebrne podium zajął Piotr Tuczyński z Poznania, a brąz należał się Piotrowi Witaszkowi, także z Poznania. Czwartym okazał się Maurycy Biernat, który nie brał udziału w ostatnim turnieju, ponieważ dzień wcześniej opuścił obóz, lecz gdyby walczył do końca, to pewnie mógłby się również cieszyć mianem zwycięzcy (duża różnica pdf-ów nie pozwoliła reszcie go dogonić). Wszystkie wyniki znajdują się na stronie: http://wzbs_mlodziwz.webpark.pl/boomIV/Wynikt.htm.

Ostatniego dnia uroczyste rozdano nagrody zwycięzcom poszczególnych rodzajów turniejów.

Niezwykle ciekawe zajęcia prowadzone przez panów (znanych ze stron Świata Brydża) Andrzeja Aleksandraka, Ryszarda Kielczewskiego i Włodzimierza Krysztofczyka codziennie przynosiły nową wiedzę i podnosiły nasze umiejętności. Niektórzy skrupulatnie robili notatki, by móc niebawem zabłysnąć podczas licytacji (a niektórzy nie robili, co wyszło na sprawdzianie).

Każdy miał okazję posłuchać wskazówek oraz opowieści pana Andrzeja Wilkosza i mógł zagrać z nim na turnieju.

Muszę jeszcze dodać, że takiej ekipy sędziowskiej jak na tym BOOM-ie trzeba by było szukać gdzie indziej ze świecą. Dwóch młodych ludzi: sędzia państwowy Michał Nowosadzki (złoty medalista Mistrzostw Świata Juniorów w Nowym Jorku – lipiec 2004) i sędzia regionalny, pan Paweł Perz, oceniali nas profesjonalnie i czasami karali niesfornych graczy.

Ponieważ Zajączkowo zostało odkryte przez brydżystów już parę lat temu i jako miejsce sprawdziło się w 100 procentach, mam nadzieję, że w przyszłym roku spotkamy się tutaj latem na podobnie ciekawych zajęciach, w tej samej grupie wykładowców i sędziów. W każdym bądź razie – ja przyjadę! ♦



Wojciech Siwiec

Wytrop szansę! – sprawdź swoją grę w obronie

Spróbuj wytropić szansę na obłożeniu każdego z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie. Licytacja i wstępnie przebiegają według zasad naturalnych (mecz, obie strony przed partią). Następnie sprawdź, czy Twoje zagrania okazały się skuteczne.

1.

dziadek			
♠ AD 7			
♥ D 9 3			
♦ AKDW			
♣ W 10 2			
		Ty	
		♠ 6 4	
		♥ AKW	
		♦ 9 7 5 2	
		♣ A 8 6 3	
N		E	
W		S	
BA			
W	N	Ty	S
—	—	—	3 ♠
pas	4 ♠	pas...	

Kontrakt: 4 ♠ (S). Twój partner (W) zawistował ♥4. Rozgrywający dodał ze stołu bloktę, wziętą lewę ♥W. Następnie ściągnął ♥A, partner dołożył ♥2. **W co zagrasz w lewie trzeciej?**

2.

dziadek			
♠ 6 5			
♥ 10 7 2			
♦ KW 9 8 4 3			
♣ A 2			
		Ty	
		♠ W 8 7 4 2	
		♥ KW 8 3	
		♦ A 10	
		♣ 6 5	
N		E	
W		S	
BA			
Ty	N	E	S
—	—	—	1 BA ¹
pas	3 BA	pas...	

Kontrakt: 3 BA (S). Zawistowałeś (W) ♠4. Partner wstawił na trzeciej ręce ♠10, a rozgrywający zabił tę lewę ♠A. Następnie S wyszedł ♦D, pobiteś ♦A. **Co dalej?**

3.

dziadek			
♠ 9 7 3			
♥ 6 4			
♦ DW 10 8 5 2			
♣ AD			
		Ty	
		♠ AD 2	
		♥ W 8 7 5 2	
		♦ A 3	
		♣ 9 6 4	
N		E	
W		S	
BA			

Ty	N	E	S
—	—	—	1 BA ¹
pas	3 BA	pas...	

¹ 15–17 PC

Kontrakt: 3 BA (S). Zawistowałeś (W) ♥5. Partner wstawił na trzeciej ręce ♥9, a rozgrywający zabił lewę ♥A. Następnie S wyszedł ♦K, pobiteś go ♦A. **W co wyjdiesz w lewie trzeciej?**

4.

dziadek			
♠ W 10 9 7			
♥ D 4 2			
♦ AK 8			
♣ DW 10			
		Ty	
		♠ K 8 5	
		♥ W 10 9 6	
		♦ 7 6 5 3	
		♣ K 4	
N		E	
W		S	
BA			
Ty	N	E	S
—	—	—	1 ♠
pas	3 ♠ ¹	pas	4 ♠

¹ licytacja z bilansu

Kontrakt: 4 ♠ (S). Zawistowałeś (W) ♥W. Rozgrywający zadysponował ze stołu ♥D i wziął na nią lewę; E dodał ♥3, a z ręki S spadła ♥5. Następnie S wyszedł z dziadka ♠W i puścił go wkoło, wziętą lewę ♠K. **Jak będziesz się bronił dalej?**

Rozwiązania

1. Wszystko wskazuje na to, że partner zawistował *czwartą najlepszą* ♥4 z longera pięciokartowego (w drugiej lewie dołożył bowiem ♥2). Stąd wniosek, że trzeci kier już nie przechodzi, **musisz więc** poszukać lew w treflach i **wyjść ♣3**. W ten sposób spróbujesz zdobyć dwie wziętki treflowe, zanim rozgrywający pozbędzie się swoich przegrywających w tym kolorze na kara dziadka. Oto całe rozdanie:

Mecz; obie przed partią, rozdawał S.			
♠ AD 7			
♥ D 9 3			
♦ AKDW			
♣ W 10 2			
		N	
		E	
		W	
		S	
BA			
Ty	N	E	S
♠ 3	—	—	♠ 6 4
♥ 10 7 5 4 2	—	—	♥ AKW
♦ 10 8 6 3	—	—	♦ 9 7 5 2
♣ D 9 5	—	—	♣ A 8 6 3
		N	
		E	
		W	
		S	
BA			
♠ KW 10 9 8 5 2	—	—	♠ 6 4
♥ 8 6	—	—	♥ AKW
♦ 4	—	—	♦ 9 7 5 2
♣ K 7 4	—	—	♣ A 8 6 3

Jeżeli przeciwnik wstawi z ręki ♣K –

zrobi nadrobkę, jeśli jednak dołoży bloktę – wpadnie bez jednej.

A gdyby w drugiej lewie W zagrał kierra wyższego do czwórki, wiedziałbyś, że zaatakował on z koloru czterokartowego, ściągnąłbyś zatem po prostu trzecią lewę kierową oraz ♣A.

2. Dolożona na trzeciej ręce ♠10 musiała być najstarszą w tym kolorze kartą partnera. Wiesz zatem, że rozgrywający ma w ręce ♠AKD 9, jest więc w stanie ściągnąć już co najmniej dziewięć lew (trzy pikowe, pięć karowych oraz treflową). Musisz zatem natychmiast zagrać na jedyną szansę zdjęcia przez obronę czterech kierów. **W trzeciej lewie wyjdź ♥3!** Oto pełny rozkład kart:

Mecz; obie przed partią, rozdawał S.			
♠ 6 5			
♥ 10 7 2			
♦ KW 9 8 4 3			
♣ A 2			
		N	
		E	
		W	
		S	
BA			
Ty	N	E	S
♠ W 8 7 4 2	—	—	♠ 10 3
♥ KW 8 3	—	—	♥ A 6 4
♦ A 10	—	—	♦ 5 2
♣ 6 5	—	—	♣ D 9 8 7 4 3
		N	
		E	
		W	
		S	
BA			
♠ AKD 9	—	—	♠ 10 3
♥ D 9 5	—	—	♥ A 6 4
♦ D 7 6	—	—	♦ 5 2
♣ KW 10	—	—	♣ D 9 8 7 4 3

Partner zabije ♥3 asem i w następnej lewie odwróci ♥6 – odbieracie więc cztery kiery i obłożycie kontrakt bez jednej. A gdybyś zyczył sobie, aby po utrzymaniu się ♥A E zagrał w Twój pierwszy kolor – piki, wyszedłbyś w trzeciej lewie wysokim kierem.

3. Znow łatwo jest Ci wydedukować, że partner nie ma w kierach damy ani króla, wiesz zatem, że rozgrywający posiada ♥AKD. A to wraz z pięcioma karami oraz ♣A daje mu już wymagane dziewięć wziętek. Tym razem jedyną szansą obłożenia kontraktu jest zastanie w ręce partnera czwartego bądź piątego ♠K (z bilansu rozdania wynika, że E ma 3–5 PC). **W trzeciej lewie ściągnij zatem ♠A, a w następnych kontynuuj ♠D i matym pikiem.** od. na str. 27 >

www.pzbs.pl

MŁODZIEŻOWA
SZKOŁA BRYDŻA